

Sygn. akt VI U 623/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2019 r.

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Janusz Madej

Protokolant st. sekr. sądowy Dorota Hańc

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2019 r. w Bydgoszczy na rozprawie

odwołania: (...) Spółki z o.o. z siedzibą

w B.

od decyzji : Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 20 grudnia 2018 r., znak: (...)

w sprawie: (...) Spółki z o.o. z siedzibą

w B.

przeciwko: Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne

1) oddala odwołanie;

2) zasądza od (...) Spółki z o.o. z siedzibą w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B. 3600 (trzy tysiące sześćset) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Na oryginalnie właściwy podpis.

VI V 623/19

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 grudnia 2018r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.- na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3, w związku z art. 18 ust. 1,3, art. 20 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1778 z późn. zm.) oraz art. 81 ust. 1,6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U z 2018r. , poz. 1510z późn. zm.) – określił wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne i rentowe, chorobowe, wypadkowe) oraz ubezpieczenia zdrowotne K. S. (1) z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia oraz kontraktu menadżerskiego u płatnika składek (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. w okresie od miesiąca lutego 2016r. do miesiąca grudnia 2017r. (włącznie), jak również określił wysokość składek na ubezpieczenie zdrowotne w tym okresie.

W uzasadnieniu tej decyzji Zakład podał, iż w wyniku kontroli przeprowadzonej u płatnika składek (Spółka (...)) ustalił, iż płatnik ten zawarł z K. S. (1) :

- w dniu 31 grudnia 2015r. kontrakt menadżerski oraz aneks do kontraktu

z 30 grudnia 2016r. ;

- w dniu 29 grudnia 2015r. umowę zlecenia oraz aneks do umowy zlecenia z dnia 1 lutego 2016r.

Obie powyższe umowy zostały zawarte od dnia 1 stycznia 2016r. na czas nieokreślony.

W okresie od lutego 2016r. do grudnia 2017r. podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne stanowią - w ocenie Zakładu - przychody osiągnięte przez K. S. (1) z obu umów (umowy zlecenia i kontraktu menadżerskiego), które były ze sobą powiązane pracą, czasem i miejscem.

Z kontraktu menadżerskiego wynika, iż płatnik upoważnił i powierzył menadżerowi K. S. (1) obowiązek zarządzania zespołem pracowników i zleceniobiorców za wynagrodzeniem miesięcznym 1910zł, natomiast zgodnie z aneksem z 30 grudnia 2016r. w kwocie 2005 zł miesięcznie. Z umowy zlecenia wynika, że zleceniobiorca będzie świadczyć czynności pomocnicze, prowadzące do sprzedaży usług pośrednictwa i zawierania umów pośrednictwa w obrocie nieruchomościami, zgodnie z koncepcją sprzedaży.

Płatność za wykonanie zlecenia następuje na podstawie wystawionego przez zleceniobiorcę rachunku w terminie 7 dni roboczych od przedstawienia rachunku na rachunek bankowy. Podstawą do wyliczenia kwoty na rachunku stanowi kwota 3150 zł brutto, powiększona o prowizję, która wynosi 40% wartości obrotu netto przypisanego zleceniobiorcy przy realizacji umowy pośrednictwa lub 50% dla wartości obrotu miesięcznego przekraczającego 17500 zł.

Zakład ustalił jednocześnie, że płatnik składek deklarował podstawy wymiaru składek za ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne od przychodów uzyskanych z kontraktu menadżerskiego, natomiast z umowy zlecenia deklarował wyłącznie podstawy na ubezpieczenie zdrowotne, przy czym przychody uzyskane z umowy zlecenia były wyższe od przychodów uzyskanych z kontraktu menadżerskiego.

W ocenie organu rentowego zawarcie przez K. S. (1) kontraktu menadżerskiego i jednocześnie umowy zlecenie przez płatnika składek miało na celu obejście prawa i obniżenie kosztów wynikających z obowiązku deklarowania składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł płatnik składek Spółka (...), domagająca się uchylecia zaskarżonej decyzji i zasądzenia od organu na swoją rzecz kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zaskarżenia powodowy płatnik podniósł, iż zakres i charakter obydwu umów łączących go z K. S. (1) (kontraktu menadżerskiego i umowy zlecenia) jest całkowicie odmienny, co uzasadniało ich rozgraniczenie. W ramach kontraktu K. S. (1) wykonywała typowe zadania menedżerskie (zarządzanie i nadzór nad zespół), a w ramach umowy zlecenia świadczyła ona de facto usługi jako pośrednik w obrocie nieruchomościami. Zasada wynagrodzenia w przypadku tej drugiej umowy była typowa dla tego rodzaju działalności i obejmowała częściowo wynagrodzenie prowizyjne. Skarżący w pierwszej kolejności wskazywał, iż nie jest prawidłowe ustalenie, że czynności objęte obiema umowami K. S. (1) (ubezpieczona) wykonywała w tym samym miejscu i czasie – nie wynika to z jej zeznań ani z innych dowodów. W istocie czynności menedżerskie miały charakter biurowy i administracyjny, zaś praca w charakterze agenta – pośrednika polegała raczej na działalności terenowej. Po drugie, odmiennność charakteru czynności objętych obiema umowami uzasadniała ich rozgraniczenie w postaci zawarcia odrębnych umów – w sytuacji, gdyby ubezpieczona nie sprawdziła się w jednej z ról, płatnik miałby możliwość rozwiązania danej umowy, nie zrywając z ubezpieczoną relacji nawiązanej w ramach drugiej umowy.

Zatem w sytuacji oczywistej odmienności charakteru obydwu umów, zakresu wykonywanych czynności, miejsca i czasu wykonywania zadań oraz interesu prawnego płatnika w zawarciu dwóch umów, nie może być mowy o próbie obejścia prawa, co czyni zarzut organu bezzasadnym.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o oddalenie odwołania i zasądzenie od odwołującego się na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r, w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015r., poz. 1804).

W uzasadnieniu swego stanowiska procesowego pozwany powoływał argumenty, przedstawione uprzednio w treści zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił i zauważył, co następuje:

W dniu 29 grudnia 2015r. (...) Spółka z o.o. z siedzibą w B. (jako zleceniodawca) zawarła z K. S. (1) (jako zleceniobiorcą) umowę zlecenia, na mocy której zleceniodawca zlecił zleceniobiorcy świadczenie usług, polegających na wykonywaniu czynności pomocniczych prowadzących do sprzedaży usług pośrednictwa i zawarcia umów pośrednictwa w obrocie nieruchomościami przez zleceniodawcę i osoby go reprezentujące, zgodnie z koncepcją sprzedaży ukierunkowaną na potrzeby klientów, jak również wszelkie czynności zmierzające do realizacji umów pośrednictwa przez zleceniodawcę. Usługi te miały być wykonywane przez zleceniobiorcę osobiście w placówce zleceniodawcy w B. przy ul. (...) lub w innym miejscu w zależności od potrzeb. Zleceniobiorca zobowiązał się także do zapewnienia sprawnego działania placówki, o jakiej mowa powyżej oraz do obsługi klientów zleceniodawcy. Zleceniobiorca był uprawniony do korzystania z udostępnionych przez zleceniodawcę pomieszczeń i sprzętów (samochód, komputer, telefon, fax itp.) zgodnie z ich przeznaczeniem i wyłącznie w celu wykonywania tej umowy. Zgodnie z § 3 umowy zlecenia zleceniobiorca zobowiązał się do starannego wykonywania czynności objętych umową, w tym m.in. do:

- realizowania ustalonej przez strony strategii działania,
- pozyskiwania potencjalnych klientów w sposób przedstawiony w § 2 ust. 2 umowy,
- podpisywania w imieniu zleceniodawcy umów z klientami,
- podejmowania działań zmierzających do zawarcia umów z potencjalnymi klientami,
- kompletowania i sprawdzania dokumentów wymaganych do zawarcia umów, o jakich mowa w § 2 ust. 2 umowy przez zleceniodawcę oraz niezwłocznego ich przekazywania zleceniodawcy,
- pośredniczenia w kontaktach pomiędzy zleceniodawcą a potencjalnymi klientami lub klientami, udzielania im informacji i wyjaśnień w okresie obsługi umów i regulaminów,
- składania raportów z wykonywanej przez zleceniobiorcę pracy,
- uczestniczenia w prowadzonych na koszt zleceniodawcy szkoleniach,
- uczestniczenia w zebraniach organizowanych przez zleceniodawcę.

W myśl § 5 ust 1 i ust. 2 tej umowy w związku z wykonaniem usługi w przypadku uznania rachunku zleceniodawcy z tytułu spełnienia świadczenia przez klienta, zleceniobiorca wystawi rachunek, a podstawą do wyliczenia kwoty wykazanej w rachunku stanowi kwota 3150 zł brutto, powiększona o prowizję, która wynosi 40% wartości obrotu netto przypisanego zleceniobiorcy przy realizacji umowy pośrednictwa, przy której zleceniobiorca wykonywał czynności określone w § 2 ust. 2. Dla wartość obrotu miesięcznego przekraczającego kwotę 17500zł prowizja wynosi 50%.

Powyższą umowę zlecenia strony zawarły na czas nieokreślony, postanawiając w jej § 3, iż wchodzi ona w życie 1 stycznia 2016r. W aneksie z dnia 1 lutego 2016 nadały one od tego dnia § 1 umowy zlecenia następujące brzmienie: „Podstawą do wyliczenia kwoty wykazanej w rachunku stanowi kwota 3690zł brutto, powiększona o prowizję, która wynosi 40% wartości obrotu netto przypisanego zleceniobiorcy przy realizacji umowy pośrednictwa, przy której zleceniobiorca wykonywał czynności określone w § 2 ust. 2. Dla wartości obrotu miesięcznego przekraczającego kwotę 17500zł prowizja wynosi 50%”.

(dowody: kserokopie umowy zlecenia k. 45-54 akt sprawy oraz aneks – k.55a).

W dniu 31 grudnia 2015r. (...) Spółka z o.o. w B. jako zleceniodawca oraz K. S. (1) jako zleceniobiorca zawarli kontrakt menedżerski, na mocy którego zleceniodawca upoważnił i powierzył menedżerowi, a menedżer zobowiązał się do zarządzania zespołem pracowników i zleceniobiorców przyporządkowanych do działu nieruchomości w placówce zleceniodawcy zlokalizowanej w B. przy ul. (...) w B., t.j. do podejmowania czynności faktycznych i prawnych w celu prowadzenia zespołu, na warunkach określonych w umowie. Zgodnie z § 2 pkt. 1 lit. a-k, pkt 2 lit. a- c, pkt. 3 i pkt.4 umowy menedżerskiej do podstawowych obowiązków menedżera należało:

1) zarządzanie Zespołem w zakresie :

a) nadzoru i koordynacji nad funkcjonowaniem powierzonego zespołu,

b) prowadzenia spraw Zespołu, w tym w szczególności;

- monitorowania i windykacji płatności dotyczących Zespołu;

- opieki i nadzoru nad mieniem powierzonym

c) prowadzenia i weryfikacji dokumentów Zespołu,

d) wykonywania analiz wskaźnikowych, efektywności i innych

niezbędnych analiz Zespołu i rynku lokalnego,

e) przygotowania i przedstawienia miesięcznych raportów dotyczących

działalności zespołu,

f) kontroli i konsultacji w zakresie kontaktu z klientami,

g) współpracy ze zleceniobiorcą,

h) pozyskiwania klientów i udziału w negocjacjach,

2) zarządzania kadrami w ramach Zespołu, w tym w szczególności :

a) prowadzenia polityki kadrowej Zespołu,

b) wykreowania odpowiednich systemów motywacyjnych zarządzania

zasobami ludzkimi posiadanego Zespołu;

- c) kontroli i konsultacji przy rozliczaniu członków Zespołu
- 3) nadzorowania wykonywania przez członków Zespołu umów łączących ich ze zleceniodawcą oraz bezpośredniego nadzorowania ich działalności,
- 4) kontroli baz danych, w tym:

- a) kontroli i konsultacji w zakresie opracowania informacji o klientach,
- b) kontroli zgodności bazy z wymogami ustawy o ochronie danych osobowych.

W myśl § 4 ust.1 kontraktu menedżerskiego z tytułu zarządzania Zespołem menadżerowi przysługiwało od zleceniodawcy wynagrodzenie miesięczne w wysokości 1910zł brutto.

Kontrakt ten został zawarty przez strony na czas nieokreślony, począwszy od dnia 1 stycznia 2016r. (§ 8 ust. 1 kontraktu).

Aneksem z dnia 30 grudnia 2016r. strony kontraktu postanowiły, iż z dniem 1 stycznia 2017r. §4 ust.1 kontraktu menadżerskiego otrzymał następujące brzmienie:

„Z tytułu zarządzania Zespołem Menedżerowi przysługuje od Zleceniodawcy wynagrodzenie miesięczne w wysokości 2005,00 zł brutto”.

(dowody: kserokopia kontraktu menadżerskiego – k.47 a.s.)

Spór między organem rentowym a powodowym płatnikiem sprowadzał się do kwestii czy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne powinny stanowić przychody K. S. (1) uzyskiwane przez nią za wykonanie obu umów łączących ją z powodową Spółką (kontraktu menedżerskiego i umowy zlecenia), czy też wyłącznie przychody uzyskiwane z tytułu realizacji kontraktu menedżerskiego, a z pomniejszeniem przychodów uzyskanych na podstawie umowy zlecenia. Innymi słowy chodziło o to, czy w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy możliwy był wybór tytułu ubezpieczenia na podstawie art.9 ust.2 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U z 2019r. poz. 300). Zgodnie z tym przepisem osoba spełniająca warunki do objęcia obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi z kilku tytułów, o których mowa z art. 6 ust.1 pkt. 2, 4-6 i 10, jest objęta obowiązkowo ubezpieczeniami z tego tytułu który powstał najwcześniej. Może ona jednak dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi także z pozostałych, wszystkich lub wybranych tytułów lub zmienić tytuł ubezpieczeń, z zastosowaniem ust. 2c i 7. W związku z tym unormowaniem przypomnieć należy, iż zgodnie z art.6 ust.1 pkt 4 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają, z zastosowaniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczeniu usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej „zleceniobiorcami”, oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastosowaniem ust. 4. Z kolei art. 12 tej ustawy stanowi, iż obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegają osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym. Natomiast dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu podlegają na swój wniosek osoby objęte obowiązkowo ubezpieczeniami emerytalnym i rentowym, wymienione w art. 6 ust.1, pkt. 2, 4, 5, 7b, 8 i 10. Art. 81 ust. 1 i 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2019r. poz. 1373 ze zm.) stanowi, że do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne zleceniobiorców stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe tych osób. Podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe

i chorobowe finansowanych przez ubezpieczonych niebędących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego zgodnie z przepisami ustawy systemowej.

Nawiązując do powyższych unormowań, w szczególności zaś do art. 9 ust. 2 ustawy systemowej, podkreślić należy, iż w przypadku zbiegu kilku tytułów ogólnych ubezpieczenia, obowiązuje zasada pierwszeństwa w czasie, co oznacza, iż obowiązek ubezpieczenia istnieje z tego tytułu, który powstał najwcześniej, przy czym możliwa jest zmiana tytułu ubezpieczenia. Zgodnie z art. 18 ust.1 ustawy systemowej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe ubezpieczonych wymienionych w art. 6 ust. 1-3, stanowi przychód o którym mowa w art. 4 pkt. 9 i 10, z zastrzeżeniem ust. 1a i 2, ust. 4 pkt 5 i ust. 12. Natomiast art. 18 ust. 3 u.s.u.s. stwarza obowiązek ustalenia podstawy wymiaru składek zgodnie z art. 18 ust.1 u.s.u.s. wobec zleceniobiorców, jeżeli w umowie zlecenia określono odpłatność za jej wykonanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo pieniężnej. Przepis art. 20 ust. 1 cytowanej ustawy wskazuje, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe i ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

Z zestawienia powyższych przepisów wynika, iż wobec zleceniobiorców, którzy mają określone kwotowo lub prowizyjnie wynagrodzenie, stosuje się przepisy art.18 ust. 1 u.s.u.s., który wprost stanowi, iż podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe stanowi przychód. Pojęcie przychodu określone w art. 4 pkt 9 u.s.u.s. obejmuje przychód w rozumieniu przepisów ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych m.in. z tytułu umowy zlecenia. Tymczasem ustawa z dnia 26 lipca 1991r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz.U. z 2019r., poz. 1387 ze zm.) w art. 3 ust. 1 jako przychód podlegający opodatkowaniu traktuje całość dochodu bez względu na miejsce położenia źródeł przychodów. Odnosząc tę definicję do sfery prawa ubezpieczeń społecznych wyeksponować w tym miejscu należy, iż oskładkowaniu podlega cały przychód osiągany w ramach tego samego tytułu ubezpieczenia (t.j. umowy zlecenia czy umowy o świadczenie usług) bez względu na liczbę zawieranych umów.

Przesądżając spór na korzyść organu rentowego Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie potwierdził ustalenia, na których opierała się zaskarżona odwołaniem płatnika decyzja. Dowody z zeznań świadków: B. P., J. Z., R. S. i D. J. (e-protokół rozprawy k.106 a.s ; skrócony protokół rozprawy k. 92-105 a.s.) oraz z przesłuchania stron: K. S. (1) i P. P. – za powodową Spółkę (e-protokół rozprawy k. 119 a.s. i skrócony protokół rozprawy – k.110 – 118 a.s.) pozwalały bowiem na dokonanie ustalenia, iż zawarcie dwóch odrębnych umów cywilnoprawnych : zlecenia (w istocie o świadczenie usług oraz kontraktu menedżerskiego (także kwalifikowaną jako umowa o świadczenie usług) przez powodową Spółkę (płatnika składek) i K. S. (1) zmierzało to pozoracji zbiegu tytułów ubezpieczenia, a w konsekwencji do wywołania skutku prawnego, który sprowadzał się do zaniżenia podstawy wymiaru składki. Tego rodzaju działanie obu stron tych umów stanowiło obejście prawa w rozumieniu art. 58 § 1 K.p.c.

Za tego rodzaju ustaleniami przemawiały następujące argumenty zakotwiczone w elementach stanu faktycznego sprawy.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na to, iż obie umowy były wykonywane w określonym zakresie w tym samym miejscu i czasie, co zresztą wynikało wprost z ich treści (§ 2 ust.3 i ust.4 umowy zlecenia z dnia 29 XII 2015 oraz §1 ust.1 kontraktu menedżerskiego z dnia 31 XII 2015r.).

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowy o kontrakt menedżerski miały charakter bądź zupełnie oderwany od realiów funkcjonujących w pozwanej Spółce, bądź charakter stricte powiązany funkcjonalnie z umową zlecenia z dnia 29 grudnia 2015r.

Z zeznań stron procesu i świadków wynikało bowiem, iż :

- w pozwanej Spółce nie było zespołu pracowników, którymi w ramach kontraktu menedżerskiego K. S. (1) miałyby zarządzać,

- „Zespół zleceniobiorców przyporządkowany do działu nieruchomości w placówce Zleceniodawcy zlokalizowanej w B. przy ul. (...)” w istocie stanowił grupę podmiotów gospodarczych (przedsiębiorców), którzy współpracowali z pozwaną Spółką na podstawie umów cywilnoprawnych, które ze swej istoty stanowiły emanację zasady równouprawnienia ich stron; K. S. (1) nie miała zatem możliwości rzeczywistego zarządzania zespołem zleceniobiorców, a co najwyżej mogła podjąć z nimi współpracę na równoprawnych zasadach, co zresztą realizowała w ramach umowy zlecenia, konsultując z nimi kwestie związaną z obrotem nieruchomościami. Podkreślić przy tym należy, iż K. S. (1) współpracowała z pozwaną Spółką nie jako odrębny podmiot gospodarczy (tak jak pozostali pośrednicy), lecz jej zatrudnienie w pozwanej Spółce nawiązane zostało na podstawie dwóch umów cywilnoprawnych (zlecenie – o świadczenie usług oraz kontraktu menedżerskiego). Nie istniała zatem żadna merytoryczna przesłanka, przemawiająca za wyodrębnieniem tych dwóch umów, a współpraca między K. S. (1) a pozwaną Spółką mogła zostać nawiązana wyłącznie na podstawie jednej umowy cywilnoprawnej (o świadczenie usług), w której obowiązki pośrednika w obrocie nieruchomościami poszerzone byłyby o koordynację w zakresie współpracy z pozostałymi zleceniobiorcami Spółki (a nie ich zarządzaniem, które z istoty więzi prawnych łączących Spółkę (...) i jej zleceniobiorców nie mogło mieć w ogóle miejsca).

Wyeksponować w tym miejscu należy ponadto, iż o braku merytorycznych potrzeb (ekonomicznych i organizacyjnych) nawiązania przez pozwaną Spółkę z K. S. (1) dwóch odrębnych umów przemawiają także sposób ich wykonywania przez zleceniobiorcę („menedżera”). Umowy te wykonywane były w znacznej części w tym samym miejscu i czasie. Wbrew odmiennym twierdzeniom odwołującego, już sama treść §1 umowy o kontrakt menedżerski oraz §2 pkt 2 umowy zlecenia wykazują to samo miejsce wykonywania umów (ul. (...) w B.). Co więcej zakres obowiązków wynikający z obu umów obejmował też tożsame obowiązki K. S. (1) np. w zakresie pozyskiwania klientów i udziału w negocjacjach – (§ 2 pkt. I lit f oraz h kontraktu menedżerskiego i § 3 lit. d oraz lit. e i t).

Ten wspólny zakres obowiązków wynikający z postanowień obu umów realizowany był na spotkaniach ze zleceniobiorcami (pośrednikami współpracującymi z pozwaną Spółką), które organizowane były wprawdzie przez powódkę, lecz w których uczestniczyła ona na równoprawnych i partnerskich zasadach z pozostałymi ich uczestnikami.

Świadek R. S. podał, iż na spotkaniach poniedziałkowych omawiane były też oferty, które pozyskała K. S. (1) jako pośrednik nieruchomości. Świadek J. Z. potwierdził, iż K. S. (1) nie miała uprawnień kontrolnych w stosunku do jego firmy i potwierdził przedstawianie przez K. S. (1) jej własnych ofert na tych spotkaniach. Wyjaśnił on także, iż nie wyznaczała ona żadnych celów sprzedażowych w danym przedziale czasowym. Zeznawał on ponadto, iż K. S. (1) była członkiem zespołu - wykonywała podobne czynności, spotykała się z klientami tak, jak każdy z pośredników.

Podobne zeznania złożyła świadek B. P., wyjaśniła w nich iż K. S. (1) nie wydawała poleceń agentom, a jedynie doradzała im. Ponadto wskazywała ona, iż z treści umowy łączącej ją ze Spółką (...) nie wynikało jej przyporządkowanie do działu nieruchomości tej Spółki. K. S. (1) nie wydawała też świadkowi poleceń wiążących, były to wskazówki. B. P. wiedziała również o tym, iż K. S. (1) przyjmowała nieruchomości do ofert Spółki (...) i później organizowała ich sprzedaż; świadek też wykonywała takie same czynności, a na poniedziałkowych spotkaniach omawiane były przyjęte od klientów oferty czy problemy związane z konkretnymi transakcjami.

(e protokół rozprawy k.106 a.s.)

Okoliczności powyższe potwierdziły też zeznania stron : K. S. (1) i wiceprezesa zarządu pozwanej Spółki (...) (e-protokoły k. 106 a.s.).

K. S. (1) zeznała m.in., iż:

- „nie mogłam zarządzać zespołem pracowników ponieważ żadnych pracowników w powodowej Spółce nie było”,

- „Przedmiotem spotkań była wymiana informacji dotyczących tego, jakie nieruchomości zostały przyjęte przez agentów do sprzedaży lub informacje dotyczące osób, które poszukują określonego rodzaju nieruchomości. Ja uczestniczyłam w tych spotkaniach jako osoba udzielająca takich informacji pośrednikom. Pozostali pośrednicy

także dzielili się takimi informacjami z zespołem. W spotkaniach tych występowałam także jako agent pośrednictwa nieruchomościami.”

- „nie było wyznaczonych dla agentów czy zleceniobiorców współpracujących ze Spółką konkretnych celów sprzedażowych do zrealizowania w danym okresie czasu pod rygorem jakiejś sankcji. Mnie nie łączyła z agentami czy pośrednikami relacja przełożony- podwładny. Za brak udziału w spotkaniach nie było żadnych sankcji”,

- „realizowanie polityki handlowej z zespołem rozumiałam w ten sposób, że miałam do zrealizowania plany sprzedażowe i jeśli uważałam, że tych planów nie zrealizuję ze względu na zbyt niską liczbę pośredników, to zgłaszałam Spółce potrzebę rekrutacji nowych pośredników.”

K. S. (1) twierdziła, iż jako pośrednik nieruchomości wykonywała zupełnie inne czynności niż jako menedżer, jej obowiązki menedżera nie przeplatały się z obowiązkami agenta obrotu nieruchomościami.

Jednak twierdzenie to nie znalazło zakotwiczenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym, który wskazywał na istotnie powiązanie obu umów (zlecenia i kontraktu menedżerskiego), w zakresie czasu i miejsca ich wykonywania, a także wspólnego w znacznej części zakresu obowiązków.

Istotnym było przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy to, czy względy stricte merytoryczne umożliwiały wyodrębnienie tych dwóch umów (jak już wcześniej zaznaczono ze względów ekonomiczno- organizacyjnych) czy też nie było przeszkód, aby powodowa Spółka zawarła z K. S. (1) jedną umowę cywilnoprawną, która objęłaby swą treścią prawa i obowiązki stron rozdzielone na dwie odrębne umowy.

W ocenie Sądu Okręgowego w stanie faktycznym sprawy nie było racjonalnych przesłanek, które uzasadniałyby zawarcie przez Spółkę z K. S. (1) dwóch umów cywilnych, stwarzających odrębne tytuły do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego. Obowiązki K. S. (1) wynikające z postanowień obu umów były ze sobą ściśle związane, i co istotniejsze wyżej przedstawione ustalenia wskazywały, iż powiązanie to miało charakter funkcjonalny. Bez zawarcia jednej z tych umów nie byłaby możliwa realizacja drugiej umowy. K. S. (1) mogła bowiem koordynować współpracę ze zleceniobiorcami (pośrednikami nieruchomości – agentami) właśnie dlatego, że była jednym z nich. Stąd wynika zatem sztuczność konstrukcji zawarcia z nią przez Spółkę odrębnych dwóch umów, których – jak już wcześniej wskazano – realizacja była ściśle ze sobą powiązana. Wniosek ten wynika także z fikcyjności podstawowych obowiązków K. S. (1) ujętych w postanowieniach kontraktu menedżerskiego w zakresie rzekomych jej uprawnień zarządczych wobec przedsiębiorców, którzy zawarli z powodową Spółką umowy o współpracy (zlecenia czy agencyjnej); czy też w zakresie prowadzenia polityki kadrowej (ograniczających się do złożenia wniosku do zarządu o ewentualne zwiększenie liczby współpracujących ze Spółką zleceniobiorców – agentów obrotu nieruchomościami), czy wreszcie wykreowania odpowiednich systemów motywacyjnych zarządzania zasobami ludzkimi „powierzonego zespołu” (z zeznań K. S. wynikało, iż ograniczało się to do przyznawania najlepszym zleceniobiorcom – agentom pobytu w Spa albo lepszego sprzętu komputerowego czy telefonicznego, gdyż zasady wynagrodzeń za pośrednictwo ustalane były w umowach pomiędzy powodową Spółką, a zleceniobiorcami współpracującymi z nią na równoprawnych zasadach).

W tym kontekście jako oczywiście bezzasadne jawi się twierdzenie powodowej Spółki, zgodnie z którym uzasadnieniem rozgraniczenia (wyodrębnienia) umowy zlecenia i kontraktu menedżerskiego było to, że gdyby K. S. (1) nie sprawdziła się w zakresie jednej umowy, istniałaby możliwość jej rozwiązania bez konieczności zrywania drugiej z nich (vide: uzasadnienie odwołania in fine – k. 4 a.s. oraz przesłuchanie wiceprezesa zarządu powodowej Spółki – e protokół rozprawy k. 119: 01:43:52 – 01:48:18). Koordynacja pracy z zespołem podmiotów gospodarczych współpracujących ze Spółką miała ekonomiczno – organizacyjne uzasadnienie właśnie w tym, iż K. S. (1) była jednym z pośredników nieruchomości, który działał wraz z tymi podmiotami na równoprawnych zasadach i wykonywał te same czynności w zakresie obrotu nieruchomościami co oni.

Sąd Okręgowy uznał zatem, iż zawarcie kontraktu menedżerskiego i umowy zlecenie przez powodową Spółkę i (...) mimo, iż formalnie dopuszczalne - zgodnie z zasadą swobody umów wyrażoną w art. 353¹ K.c. - miało wyłącznie na

celu obejścia prawa, które polegało na pozornym wykreowaniu dwóch odrębnych tytułów ubezpieczenia. Stronom tych umów chodziło bowiem o rozdzielanie jednej umowy na dwie umowy cywilnoprawne w celu obejścia przepisów z zakresu ubezpieczeń społecznych i zmniejszenie swoich zobowiązań finansowych w zakresie określenia podstawy wymiaru składek i ich wysokości. Stanowi to czynność prawną nieważną w rozumieniu art. 58 K.c., zgodnie z którym czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W tej sytuacji podstawę wymiaru składek należnych od wynagrodzeń uzyskiwanych przez stronę K. S. (1) z obu umów : kontraktu menedżerskiego i umowy zlecenia, powinny stanowić kwoty wskazane w zaskarżonej decyzji, a wysokość składki na ubezpieczenie zdrowotne została też przez organ rentowy prawidłowo określona.

Konsekwencje prawne uregulowania stosunków między stronami w opisany powyżej sposób sprowadzały się zatem do uniknięcia zakazów, nakazów lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy z zamiarem obejścia prawa (poz. wyrok SN z 11 I 2006r., II UK 51/05 – LEX nr 214284; uchwała SN z 8 III 1995r., I PZP 7/95 – LEX nr 12023 i wyrok SN z 23 IX 1997r. I PKN 276/97 – LEX nr 32889).

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe wykazało, iż zawarcie przez powodową Spółkę i (...) odrębnych umów o świadczenie usług (zlecenia) oraz kontraktu menedżerskiego służyć miało osiągnięciu celu sprzecznego z obowiązującymi przepisami prawa – upozorowaniu zbiegu ogólnych tytułów ubezpieczenia i wyeliminowaniu regulacji art. 6 ust.1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w zw. z art. 13 pkt 2 ustawy systemowej.

Z powyższych motywów na podstawie art. 477¹⁴ § 1 K.p.c. w związku z powołanymi wyżej przepisami prawa materialnego orzeczono jak w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu między stronami Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 K.p.c. w związku z art. 99 K.p.c. Strona przegrywająca spór (powodowy płatnik składek) obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi koszty niezbędne do prowadzenia procesu, na które złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika strony pozwanej, ustalone według § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018., poz. 265 ze zm.) - adekwatnie do wartości przedmiotu sporu : 30 682zł 22gr.